Cena tal.

Nr. 419. Kraków, Piątek 20. Sierpnia 1915. Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 33. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8044.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 20. sierpnia.

Urzędowo donoszą 19. sierpnia 1915:

Stojące pod dowództwem arcyksięcia Józefa Ferdynanda i jenerała Koevessa austro-węgierskie siły wywalczyły na północ od Janowa i Konstantynowa przejście przez Bug.

Niemirów i inne miejscowości na brzegu północnym wzięto szturmem, a nieprzyjaciela odrzucono. Dalszy jego pościg trwa.

Wojska zamykające Brześć Litewski, między którémi w środku znajdują się dywizye polnego marszałka porucznika Arza, wydarły nieprzyjacielowi kilka stanowisk na przedpolach.

Koło Włodzimierza Wołyńskiego i w Galicyi wschodniej nie wydarzyło się nic nowego.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 20. sierpnia.

Wielka główna kwatera donosi dnia 19. sierpnia 1915 r.:

Wschodni teren.

Przy wzięciu Kowna wzięto jeszcze do niewoli 30 oficerów i 3900 żołnierzy.

Pod naciskiem wzięcia Kowna opróżnili Rosyanie stanowiska naprzeciw linii Kalwarya-Suwałki. Nasze wojska ścigają.

Dalej na południe wywalczyły wojska niemieckie przejście przez Narew na zachód od Tykocina, przyczem wzięły do niewoli 800 Rosyan.

Armia generała Galwitza uczyniła postępy w kierunku wschodnim.

Na północ od Bielska osiągnięto linię kolejową Białystok—Brześć Litewski. Wzięto do niewoli 2.000 Rosyan.

Na północnym odcinku Modlina pokonały nasze wojska odcinek Wkry. Dwa forty frontu północnego zostały wzięte szturmem. Przeszło 1000 Rosyan wzięto do niewoli. Stodwadzieścia pięć dział wpadło w nasze ręce.

Lewe skrzydło grupy wojsk księcia bawarskiego Leopolda, walcząc pędziło przed sobą nieprzyjaciela i dotarło wieczorem do okolicy na południowy zachód od Mielejczyc.

Prawe skrzydło przedarłszy się koło Mielnika naprzód przez Bug, wyrzuciło nieprzyjaciela z jego silnych stanowisk na północ od odcinka i znajduje się w dalszem postępowaniu naprzód.

Między Niemirowem a Janowem zostało wymuszone przejście przez Bug przez sprzymierzone wojska generała Mackensena.

Przed Brześciem Litewskim wdarły się wojska niemieckie koło Rokitna na południowy wschód od Janowa do wysuniętych naprzód stanowisk twierdzy.

Na wschód od Włodawy postępują nasze wojska za pobitym nieprzyjacielem. Pod naciskiem naszego posuwania się naprzód opróżnił nieprzyjaciel brzeg wschodni Bugu także powyżej i poniżej Włodawy. Ściga się go.

Zachodni teren.

Między Angres a Souchez nieprzyjaciel wtargnął wczoraj wieczorem w wykonaniu ataku, przygotowanego przez całodzienny ogień artylerzycki, miejscami do naszych najbardziej naprzód wysuniętych rowów i trzyma część ich jeszcze obsadzoną w środku odcinka ataku, na reszcie frontu jednak już został wyrzucony.

W Wogezach ponowił nieprzyjaciel ataki na północ od Muensteru na Lingekopf Schraetzmaenle. Po przejściowem posunięciu się naprzód aż przed poszczególne rowy na Lingekopf nieprzyjaciel został tam wszędzie odparty. Na Schraetzmaenle walka jeszcze jest w toku.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 20. sierpnia.

Urzędowo donoszą 19. sierpnia 1915:

Włoska ciężka artylerya kontynuowała na nasze tyrolskie fortyfikacye ogień także podczas wczorajszego dnia i dziś w nocy. Atak dwu nieprzyjacielskich batalionów na nasze przedpola na płaskowzgórzu Folgaria został odparty.

Gwałtowne walki na północnym odcinku frontu Pobrzeża trwają dalej. Silniejszy atak na Hrzlivrh podobnie jak poprzednie, spełzł na niczem.

Włosi wykonali wczoraj popołudniu i wieczorem sześć razy bezskuteczne ataki na południową część przyczółka mostowego Tolmein. Także w nocy trwała zacięta walka, ale dalej jak dotąd znajduje się przyczółek mostowy silnie w naszem ręku. Przynajmniej sześćset jeszcze nie pogrzebanych zwłok Włochów leży tuż przed naszymi okopami.

W Goryckiem trwa zwykły ogień działowy.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer marszałek polny porucznik.

Wojna turecka.

Konstantynopol. (T. B.) Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli: Główna kwatera turecka donosi: Dnia 17. sierpnia w okolicy Anaforta został odparty atak sił nieprzyjacielskich na tureckie prawe skrzydło wśród znacznych strat nieprzyjaciela. Zdobyto jeden karabin maszynowy i dużo materyału wojennego.

Na nieprzyjacielskim parowcu transportowym spowodowała turecka artylerya duży pożar. Koło Sed-il-Bar nieprzyjaciel zaatakował przy pomocy rzucania granatów ręcznych po silnem przygotowaniu artyleryjskiem. Nieprzyjaciel został przeciwatakiem odparty, przyczem pozostawił na polu walki dużą liczbę zabitych.

Konstantynopol. (T. B.) Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Kwatera turecka donosi: Na froncie dardanelskim dnia 17. sierpnia przedpołudniem odparliśmy atak nieprzyjacielskiej kompanii na wybrzeżu Anaforta i wzięliśmy kilkunastu jeńców do niewoli. W odcinku Ariburnu panuje spokój. W odcinku Sed-il-Bahr w dalszym ciągu walka artyleryi i rzucanie bomb z przerwami. Jedna z naszych kolumn rekognoskujących posuwając się naprzód rowem wybitym przez nas ku stanowiskom nieprzyjaciela przez spowodowane przez nas eksplozye min zdobyła jeden karabin maszynowy. Na innych frontach nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Londyn. (T. B.) Doniesienie Biura Reutera: Biuro prasowe donosi, że w Dardanelach na nowem miejscu wylądowania sprzymierzeni posunęli się koło Suwlaburnu naprzód o 500 m. i obsadzili turecki rów strzelecki oraz wzięli 22 jeńców do niewoli.

Okrucieństwo wojenne.

Berlin (T. B.). Biuro Wolffa donosi, że armia niemiecka dostała w swoje ręce rozkaz komendanta pierwszego turkiestańskiego korpusu armii z dn. 15. lipca 1915., w którym głównokomenderujący grozi odwetem na pojmanych żołnierzach niemieckich za wszelki wypadek znęcania się nad jeńcami rosyjskimi, który dojdzie do wiadomości Rosyan. Ten odwet ma być dokonany najpóźniej w 15 dni po dowiedzeniu się o okrutnem traktowaniu jeńców rosyjskich przez wojska niemieckie. Rozkaz wspomina, że w odwet za znęcanie się nad kozakiem Penczniejewem wydany został rozkaz, aby z najbliższego oddziału pojmanych do niewoli żołnierzy niemieckich 10 ludzi, bez wyłączenia oficerów natychmiast rozstrzelano. Rozkaz jest podpisany przez generała Odiszelica. Biuro Wolffa piętnuje ten rozkaz jako drastyczny dowód postępowania Rosyan, tem bardziej, że niemożliwem jest dla sztabu rosyjskiego stwierdzić faktów znęcania się nad jeńcami rosyjskimi, które wogóle nie miało miejsca, jak zupełnym jest wymysłem cała historya o znęcaniu się nad kozakiem Penczniejewem.

Sejm Rzeszy.

Berlin. (T. B.) Wczoraj zebrał się Sejm Rzeszy. — po przemówieniu prezydenta Izby Kaempfa, który podniósł wspaniałe czyny broni niemieckiej i jej sojuszników, przystąpiono do pierwszego czytania przedłożenia kredytowego w sumie 10 miliardów.

Kanclerz państwa Bethmann Hollweg zabrawszy głos, wskazał, że od ostatniej sesyi Sejmu Rzeszy zaszły znów wielkie wydarzenia. Wszelkie z pogardą śmierci przez Francuzów podejmowane próby przełamania frontu niemieckiego na zachodzie rozbiły się o wytrwałość wypróbowaną walecznych wojsk niemieckich. Włochy, które sądziły, że z łatwością zdobędą obce mienie, mimo przewagi liczebnej i bezwzględnego ofiarowywania materyału ludzkiego, zostały powstrzymane w pochodzie. Armia turecka w Dardanelach stoi niewzruszenie. Kanclerz państwa wspomniał wśród oklasków Izby o Monarsze austro-węgierskim, który wczoraj rozpoczął 86. rok życia i mówił dalej: Wraz z naszymi sprzymierzeńcami uwolniliśmy prawie całą Galicyę i Polskę, uwolniliśmy Litwę i Kurlandyę z pod panowania rosyjskiego. Dęblin, Warszawa, i Kowno padły. Wszędzie głęboko w kraju nieprzyjaciela linie nasze tworzą silny wał. Mamy silną armię, gotową do nowych uderzeń. Z dumą i bez trwogi i w silnem zaufaniu w nasze wspaniałe wojska spoglądać możemy w przyszłość. (Burzliwe oklaski).

Kanclerz wyraził następnie podziękowanie Szwajcaryi, Niederlandom i Szwecyi za udowodnioną czynami miłość bliźniego podczas powrotu jeńców cywilnych z krajów nieprzyjacielskich i przy wymianie jeńców wojennych. Z wybitną wdzięcznością wspomniał kanclerz o Papieżu, który ponosi największe zasługi przy urzeczywistnieniu dzieł miłości bliźniego. Dalej wspomniał kanclerz, że nieprzyjaciele Niemiec zwalają jedni na drugich winę łudzenia swoich ludów co do rzeczywistego stanu rzeczy. Szczególnie wykazywał kanclerz państwa, że Rosya, Francya i Anglia były do wojny przygotowane, wskazując w tej mierze na wojownicze artykuły, jakie rosyjski minister wojny z wiosną roku 1914 rozpuścił w prasie, wychwalając pełną gotowość armii rosyjskiej do wojny, wskazał na wyzywający ton prasy francuskiej w latach ostatnich i na fakt, że ilekroć **Francya zaspakajała potrzeby finansowe Rosyi zawsze jako warunek stawiała, że lwia część pożyczki ma być użyta na zbrojenia wojenne. Wreszcie wskazał kanclerz na oświadczenie** Greya **z dnia 3. sierpnia roku 1914. udowadniające że Anglia jeżeli weźmie udział w wojnie, nie poniesie większych ciężarów niż gdyby pozostała na uboczu.** Jeżeli to rząd angielski powiedział w przededniu wypowiedzenia wojny i według tego kierował nietylko własną, ale także swoich sprzymierzeńców politykę, to jasnem jest dla każdego, że Anglia i jej sprzymierzeńcy byli gotowi do wojny. (Oklaski). Bajka, że Anglia tylko z powodu Belgii wzięła udział w wojnie, zarzuconą została nawet przez samą Anglię. Kanclerz państwa wskazał następnie na obłudę oświadczenia angielskiego i oświadczenie sprzymierzeńców Anglii, że prowadzą wojnę dla ochrony mniejszych narodów i dla ochrony cywilizacyi i wolności. Najlepszą ilustracyą tego jest obsadzenie wysp greckich przez Anglię, usiłowanie, aby Grecyę skłonić do odstąpienia terytoryum, aby tylko przeciągnąć na swoją stronę Bułgaryę, ilustracyą tego są spustoszenia dokonywane przez Rosyan przy odwrocie armii rosyjskiej. Tak to wygląda wolność i cywilizacya dla których obrony rzekomo prowadzą wojnę Anglia i jej sprzymierzeńcy. Kanclerz państwa zajmował się następnie szczegółowo polityką angielską. Przypomniał o zajęciu republik Burów, o umowie z Francyą w sprawie Egiptu, o umowie z Rosyą w sprawie Persyi i oświadczył że państwo uprawiające podobną politykę niema prawa zarzucania krajowi który od lat 44 chronił pokoju europejskiego i żył tylko dla rozwoju pokojowego, ochoty do wojny i chęci zdobycia nowych krajów. Podopolityka jest na wskróś obłudną. (Oklaski). Kanclerz wskazał na ogłoszone dokumenty, ilustrujące politykę angielską, mianowicie sprawozdania posłów belgijskich w Berlinie, w Paryżu i Londynie. Zgodność sprawozdań dyplomatów belgijskich z rozmaitych stolic europejskich najlepiej ilustruje polityka prowadzona bna polityka jest nawskróś obłudną. (Oklaski). od lat 10 przez Anglię. Dalej wspomniał Bethmann Hollweg o kilkakrotnie podejmowanych zawsze daremnych próbach nawiązania z Anglią porozumienia.

Kanclerz państwa dał następnie wyczerpujące przedstawienie misyi lorda Haldane'a w Berlinie i powiedział: Za to, żeśmy z całą cierpliwością posunęli się do skrajnie możliwej granicy w naszych ustępstwach wobec wyraźnie nieprzyjacielskiej polityki wobec Niemiec Anglia obrzuciła nas kamieniami i przez niesłychane przekręcenia faktów postawiono nas pod pręgierzem przed całym światem. Przyjdzie czas, kiedy historya wyda sąd. Po epizodzie z Haldane'em wymienione zostały między Greyem a ambasadorem francuskim w Londynie znane listy, które zmierzały do zawarcia francusko-angielskiego sojuszu obronnego, który jednakże przemienił się w sojusz zaczepny. Tej taktyki trzymała się Anglia przy nawiązanych z wiosną roku 1914. z Rosyą rokowaniach w sprawie marynarki. Pierścień entente z wyraźną tendencyą antiniemiecką coraz silniej się zacieśniał. Byliśmy zmuszeni odpowiedzieć na to wielkiem przedłożeniem wojskowem z roku 1913. Kanclerz państwa podkreślił, że Niemcy dążyły zawsze do utrzymania z Rosyą stosunków. Kanclerz zawsze był przekonany, że przyjazne stosunki do poszczególnych członków entente mogą złagodzić ogólne naprężenie. Niemcy doszły też w poszczególnych kwestyach z Rosyą do dobrego porozumienia. Stosunki były nietylko poprawne ale też przejęte osobistem zaufaniem, ogólne jednakże położenie było od korzenia począwszy zatrute ponieważ myśl rewanżu we Francyi i wojenne panslawistyczne dążenia ekspanzywne Rosyi znajdowały coraz to nowe podsycenie skutkiem antiniemieckiej polityki angielskiej. Kanclerz przedstawił następnie rokowania przed wybuchem wojny, wskazał na austro-węgierską księgę czerwoną, z której wynika, że konwersacya między Petersburgiem i Wiedniem była w toku i przerwaną została nagle skutkiem ogólnej mobilizacyi rosyjskiej armii. Twierdzenie, że Niemcy skutkiem odrzucenia angielskiej propozycyi w sprawie konferencyi zawiniły tę wojnę, jest oszczerstwem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wojna jedynie skutkiem mobilizacyi rosyjskiej się wywiązała. Kanclerz państwa powiedział następnie:

Moi Panowie! Nasze i austro-węgierskie wojska dotarły do wschodnich granic Polski Kongresowej. Obu wojskom przypadło zadanie zarządzać krajem. Los geograficzny i polityczny zmusił od 100 lat Niemców i Polaków do walki z sobą. Wspomnienie o tych dawnych przeciwieństwach nie umniejsza czci dla namiętnej miłości ojczyzny i wytrwałości z jaką **naród polski swojej starej wysokiej kultury i swej miłości wolności** wobec Rosyi wśród ciężkich cierpień bronił i wypróbował wskutek nieszczęść, także i tej wojny. (Oklaski na ławach polskich).

Śliskich obietnic naszych nieprzyjacieli nie będę naśladował, ale mam nadzieję, że dzisiejsze obsadzenie granic polskich od wschodu tworzyć będzie początek rozwoju i usunie ze świata dawne przeciwieństwa pomiędzy Niemcami a Polakami, a zwolniony z pod jarzma rosyjskiego kraj poprowadzi ku szczęśliwej przyszłości, w której będzie on mógł właściwości swego życia narodowego pielęgnować i rozwijać. **Obsadzony przez nas kraj przy możliwem współdziałaniu jego własnej ludności będziemy sprawiedliwie administrować i starać się będziemy nieuniknione trudności, jakie przynosi z sobą wojna wyrównywać, starać się będziemy leczyć rany, jakie krajowi Rosya zadała.** (żywe oklaski).

Ta niesłychana wojna światowa nie przywróci dawnych przeszłych stosunków, musi przyjść do nowego ukształtowania. Jeżeli Europa pragnie powrócić do pokoju, to może się to stać jedynie przez silne umocnienie Niemiec. **Niemcy muszą swoje stanowisko tak umocnić, aby inne mocarstwa już nie myślały o polityce okrążania Niemiec. Musimy zdobyć wolność mórz światowych, aby one w równej mierze służyły wszystkim narodom.** Chcemy być i pozostać ostoją pokoju i wolności wielkich i mniejszych narodów. Zwycięstwa niemieckie i austro-węgierskie oswobodzą państwa bałkańskie z pod ucisku rosyjskiego.

Kanclerz państwa zakończył słowami: Przetrzymamy walkę, aż wolną będzie droga dla nowej Europy, zwolnionej z nienawiści francuskiej, moskiewskiej chęci zdobyczy i opieki angielskiej (oklaski).

Przedłożenie kredytowe jakoteż ustawę, według której ci, którzy swego czasu uznani zostali za niezdolnych do służby wojennej w czasach wojennych mogą być poddani ponownemu przeglądowi, przekazano jednogłośnie komisyi budżetowej.

Drugie czytanie ustaw odbędzie się dzisiaj.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 20. sierpnia 1915 r.

Śmierć kardynała.

Rzym. (T. B.) Ubiegłej nocy zmarł kardynał Seraphino Vanutelli.

Odpowiedź Ameryki.

Wiedeń (T. B.). Odpowiedź gabinetu waszyngtońskiego na notę austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych z dnia 29. czerwca 1915 r. w sprawie dostaw wojennych Ameryki została wręczoną dzisiaj w ministerstwie spraw zagranicznych.

Blokada Grecyi.

Wiedeń (T. pryw.). Z Solunia donoszą: Angielska i francuska flota prowadzą formalną blokadę wybrzeża greckiego, a ruch między Grecyą a nowonabytym obszarem ustał zupełnie. W Soluniu pozwolono wyładować jedynie towar przeznaczony dla Serbii. Nawet parowiec angielski który wjechał do portu w Soluniu musiał port opuścić i wyjechać do Malty.

Rada koronna w Kragujewaczu.

Budapeszt (T. pryw.). Donoszą z Sofii, że w dniu wczorajszym miała się odbyć w Kragujewaczu Rada koronna, na której przedłożono noty Bułgaryi i Rumunii. Wszyscy ministrowie mieli w niej wziąć udział.

Creuzot przy pracy.

...a (T. pryw.). Według doniesienia „Matin'a" przerabiają obecnie zakłady Creuzot'a około 300.000 ton stali wyłącznie dla celów wojskowych. W Saint-Chamond pracuje 9 tysięcy robotników, w Saint-Etienne 12 tysięcy, a w Lyonie 7 tysięcy. Wybudowano dwie nowe huty.

Szlachta angielska na froncie.

Rotterdam (T. pryw.). Wedug zestawienia w „Nationale Revue" odbywa służbę wojskową na froncie 425 synów lordów, w tem 203 pierworodnych synów a więc najbliższych spadkobierców tytułu. Dotąd zginęło 43 a rannych jest 19.

Mylna pogłoska.

Haga (T. B.). Biuro Korespondencyjne jest upoważnionem do oświadczenia, że rozszerzone w dziennikach zagranicznych doniesienie jakoby jedna ze stron prowadzących wojnę prosiła u rządu niederlandzkiego o pośrednictwo pokojowe jest nieuzasadnione.

Zatopienie norwegskiego parowca.

Kopenhaga (T. B.). Norwegski parowiec „Romulus", który jechał z kontrabandą ze Szwecyi do Westhartlepool został dnia 16. sierpnia na Morzu Północnem zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Załoga została uratowaną.

Parowiec „George Barker".

Londyn (T. B.). Doniesienie Biura Rentera. Parowiec rybacki „George Barker" został przed Yarmouth zatopiony.

Pożar na parowcu austro-węgierskim.

Paryż (T. B.). „Temps" donosi z Aleksandryi: Na pokładzie internowanego w porcie parowca austro-węgierskiego wybuchł pożar, którego z powodu wiatru nie zdołano ugasić. Zostało wdrożonem śledztwo.

Rozszerzenie ruchu telegraficznego.

Wiedeń (T. B.). **Zezwolony** został ruch telegramów **prywatnych** z następujących względnie do **następujących** miejscowości: Bobowa, Bogumiłowice, **Brzesko**, Ciężkowice, Czechów, **Dąbrowa, Glinnik Maryampolski, Gorlice**, Gromnik, Grybów, Krynica, **Łabowa, Lipnica** Murowana, Muszyna, Okocim, **Radłów**, Siedliszowice, Stróże, Szczurowa, Tarnów, Tuchów, Wojnicz, Żabno nad Dunajcem, Zaborów, Zakliczyn, Żegiestów.

KRONIKA.

Namiestnik Galicyi w Krakowie. JE. Namiestnik jenerał piechoty Herman von Colard — jak już donieśliśmy — przybył do Krakowa w towarzystwie podpułkownika Schattel'a wczoraj rano i zamieszkał w Grand Hotelu. O godzinie 10. przedstawił Namiestnikowi Delegat p. Adam Fedorowicz w pałacu delegackim urzędników Starostwa i kierownika Dyrekcyi Policyi radcę dra Broszkiewicza. Po zwiedzeniu biur Starostwa udał się JE. pan Namiestnik do Księcia Biskupa Adama Sapiehy, następnie do Komendanta twierdzy Eksc. Kuka i do prezydenta miasta Eksc. dra Leo.

O godz. pół do 2. odbyło się u p. Delegata na cześć pana Namiestnika śniadanie, w którem wzięli udział Książę Biskup Adam Sapieha, Eksc. Kuk, Książę Paweł Sapieha, Książę Hieronim Radziwiłł, Eksc. dr Juliusz Leo, Eksc. baron Jan Konopka, radca dw. dr. Kazimierz Morawski, prezes dr. Stefan Skrzyński, pułkownik Haller, pułkownik Schattel, hr. Antoni Wodzicki, bar. Adolf Brunicki, prof. dr Julian Nowak, rektor dr Fryderyk Zoll, dr Ernest Bandrowski, poseł Franciszek Maryewski, Władysław hr. Mycielski, Starosta Władysław Kowalikowski, Ludwik Żeleński, hr. Hieroni Tarnowski, hr. Antoni Lanckoroński, Konstanty Tchórznicki.

Po śniadaniu udał się pan Namiestnik w towarzystwie Pana Delegata celem zwiedzenia gmin zdemolowanych dla celów wojennych. Zwiedzono Grębałów, zupełnie zdemolowany, gdzie ludność mieści się w piwnicach lub małych szałasach, następnie częściowo zdemolowaną Luboczę, wreszcie Ruszczę, własność Zofii Popielowej gdzie Rosyanie rozmyślnie spalili zabudowania dworskie w grudniu roku zeszłego. W Ruszczy odwiedził P. Namiestnik z P. Delegatem miejscowego Proboszcza ks. Kanonika Puchałę.

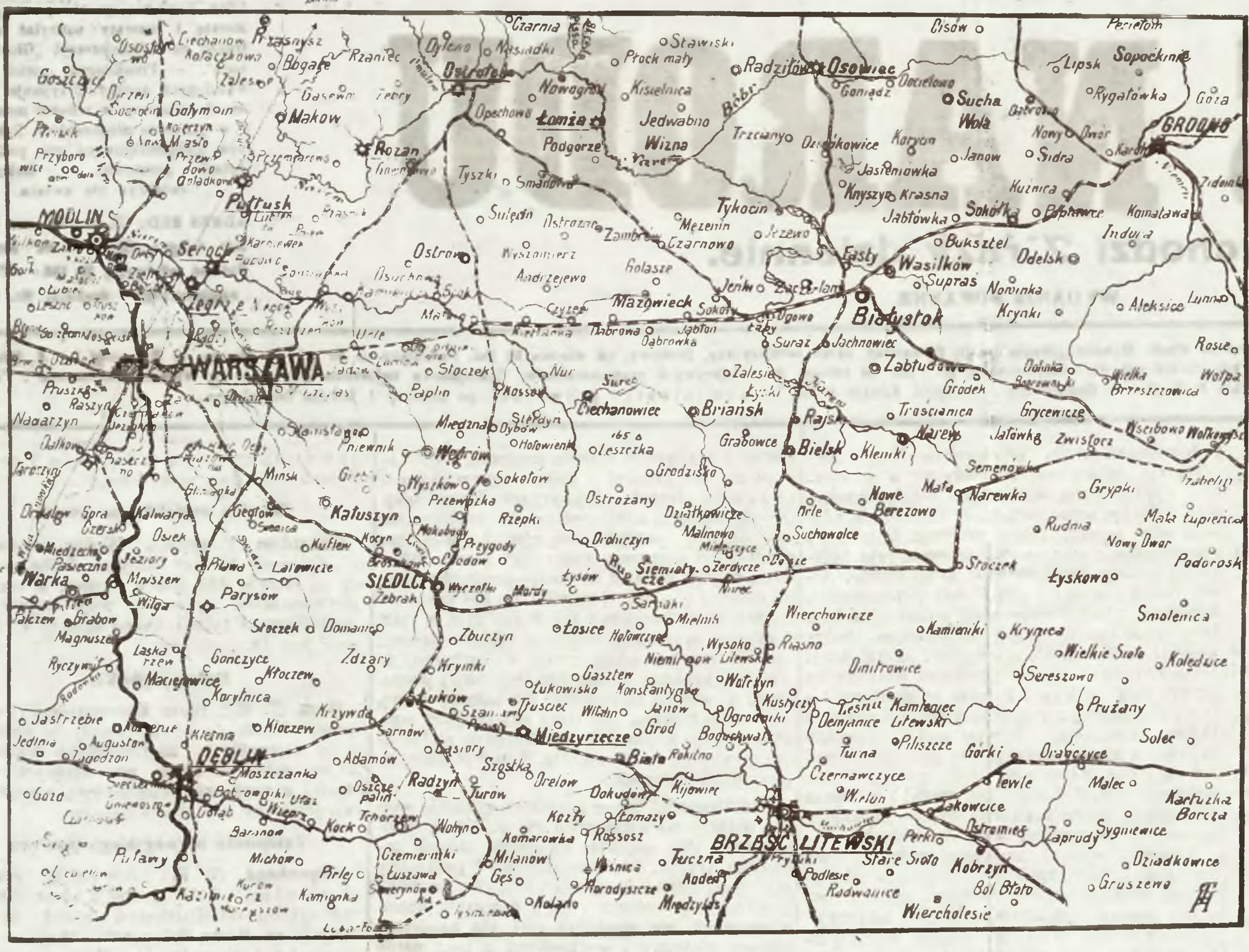
Wieczór spędził P. Namiestnik u Księstwa Radziwiłłów w Balicach.

Zebranie towarzyskie w dniu 14 sierpnia b. r. przy ulicy Jana Kochanowskiego l. 19, złożyło na ręce p. Jana Fischera, kwotę 33 kor. na wdowy i sieroty po Legionistach polskich.

237. i 238. Lista strat.

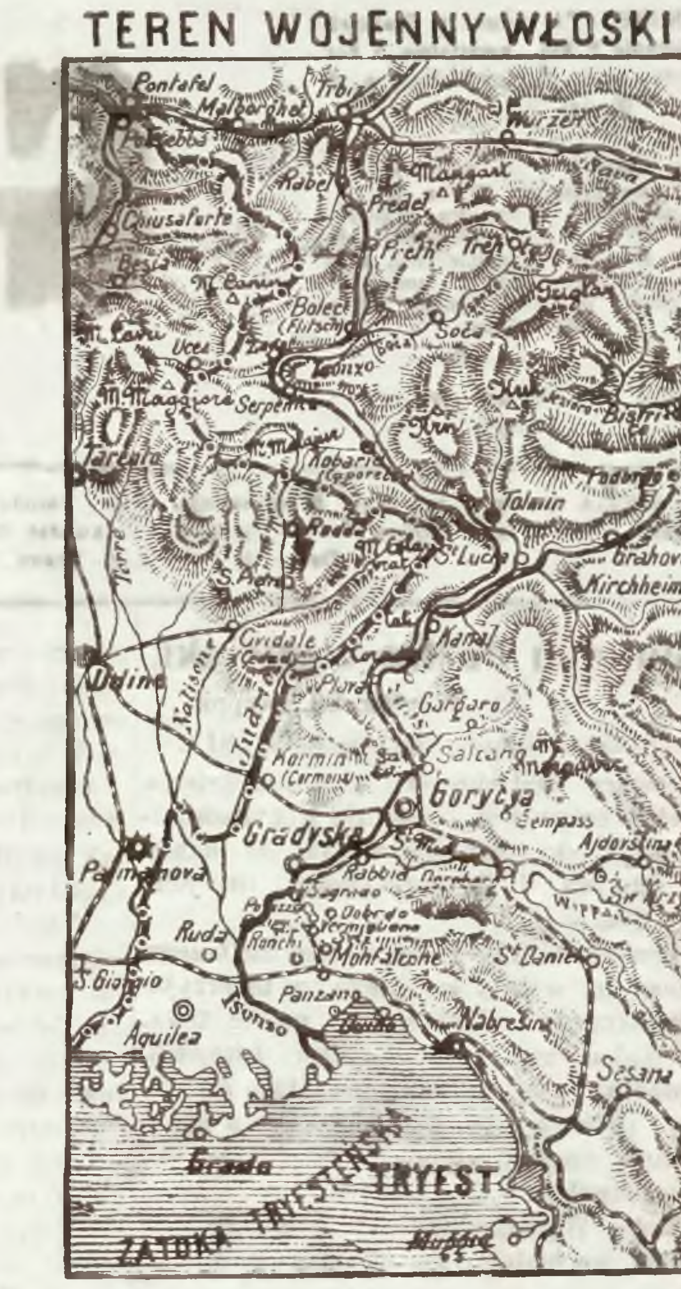
W listach tych znajdują się następujące polskie nazwiska: Henryk Dąbrowski, chor. rez. 1. p. dział pol. ranny; Lud. Gajewski, kad. asp. 20 p., ranny; Jan Głuczek, kad. asp. 1. p. p. ranny; Józef Kaczor, jed. och. feldw. 20 p. p., ranny; [illegible] Loreńczuk, por. 1. p. p. ranny (po raz drugi); Jan Obertyński, jed. och. feldw. 1. p. dział pol., ranny; Stan. Pałkowski, por. rez. 1 p. p. zabity; Leon Pilz, nadpor. 1 p. p. ranny; Stan. Szarski, kad. rez. 7 p. p., ranny; Stef. Widakowicz, chor. 52 p. p., ranny (po raz drugi) w niewoli; — Aleks. Maczek, kad. asp., 71 p. p., ranny; Fel. Smoleński, kad. asp., 33 p. p. ranny; Franc. Talar, kad. asp., 2 p. p, w niewoli.

TEREN WOJENNY W KRÓLESTWIE POLSKIEM.



kilometrów — kolej żelazna ✱ twierdze

TEREN WOJENNY WŁOSKI



kolej żelazna ✱ twierdze
granica austryacko-włoska

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. zogran. odpow. — Redaktor odpowiedzialny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.